



KONFERENCJA RODZINY FRANCISZKAŃSKIEJ

ŻYCIE WEDŁUG EWANGELII

List Konferencji Rodziny Franciszkańskiej z okazji przygotowań do obchodów 800-lecia zatwierdzenia Reguły

Rodzina Franciszkańska, do której należą Pierwszy, Drugi i Trzeci Zakon z ich różnorodnością i odmiennością przeżywania tego samego charyzmatu, Instytuty świeckie i ruchy nawiązujące do duchowości św. Franciszka, przygotowuje się do uroczystych obchodów w 2009 roku rocznicy szczególnego wydarzenia historycznego. Nie chodzi o wspomnianie jakiejś osoby, św. Franciszka, św. Klary czy innej, ale o przywołanie na pamięć samego początku charyzmatu franciszkańskiego. W roku 2009 minie bowiem osiem wieków, kiedy to kilkanaście osób zjawilo się przed papieżem Innocentym III prosząc go o uznanie i zatwierdzenie ich ewangelicznego projektu życia. Około dwudziestu lat później (1226) św. Franciszek z Asyżu, inspirator i przywódca tej grupy, tak opisał w swoim Testamencie to, co się wtedy wydarzyło: „I gdy Pan zlecił mi troskę o braci, nikt mi nie wskazywał, co mam czynić, lecz sam Najwyższy objawił mi, że powinienem żyć według Ewangelii świętej. I ja kazałem to spisać w niewielu prostych słowach, i Ojciec św. potwierdził mi”. Bracia zgromadzeni wokół Franciszka stawiali sobie pytanie *co robić*, i nikt nie umiał na nie odpowiedzieć, dopiero sam Bóg wezwał ich poprzez Swoje Słowo do życia według świętej Ewangelii Jezusa Chrystusa. Przekonani, że to było ich powołanie, chcieli poddać swoją decyzję rozeznaniu i zatwierdzeniu przez Kościół, reprezentowany w osobie papieża w Rzymie. Papież roztropnie zatwierdził ich formę życia najpierw ustnie. Tekst przedstawiony papieżowi - *protoregula* zawierająca bardziej program i opis sposobu życia niż przepisy prawne - został następnie przejęty, uściślony i ubogacony w ciągu lat, najpierw jako Reguła niezatwierdzona w różnych jej wersjach, a następnie ostatecznie zatwierdzony bullą papieską (*Reguła zatwierdzona 1223*). Chociaż tekst odnosił się przede wszystkim do grupy braci, to jak zobaczymy później, pozostawał otwarty na wszystkie stany życia chrześcijańskiego.

Istota franciszkańskiego powołania: życie według Ewangelii

Jeśli chcemy przedstawić ogólnie treść Reguły, ukazać w krótkich słowach jej istotną treść, zatytułować ją, to zawsze wysuwa się na pierwszy plan słowo „Ewangelia”: „Żyć według Ewangelii świętej” (T 14); „Oto jest życie według Ewangelii Jezusa Chrystusa” (1 Reg Prol. 2); „Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa” (2 Reg 1, 1). Parę lat później (1253), gdy św. Klara dostosowała Regułę św. Franciszka do życia Ubogich Sióstr, użyje tych samych zwrotów (RK1 1, 1). W *Liście do wiernych*, który jest programem życia, św. Franciszek prosi o zachowywanie „przykazań i rad” danych przez Chrystusa w Ewangelii. Jasne jest zatem, że termin „Ewangelia” ukazuje rdzeń franciszkańskiego powołania i jest kluczem, który otwiera dostęp do niezmiernego bogactwa „dobrej nowiny” Boga i Jezusa. Jaką treść nadaje św. Franciszek temu terminowi i jak dzisiaj możemy i powinniśmy rozumieć go i wprowadzać w życie?

Gdy czytamy Regułę, nie tracąc z oczu innych tekstów św. Franciszka, widzimy, że według niego „Ewangelia” nie jest tylko poważnym potraktowaniem wymagań związanych z życiem braterskim prowadzonym w radykalnym ubóstwie, które polega na wyrzeczeniu się własności wspólnej i osobistej, pieniędzy oraz życia z jałmużny, ale jest przede wszystkim przyswojeniem sobie nowego pojęcia władzy (mistrz staje się sługą, umywanie nóg), która polega na staniu się „mniejszymi”, małymi, posłusznymi wszystkim stworzeniom, braćmi wszystkich ludzi. To jest - według św. Franciszka - sednem przesłania ewangelicznego.

Zatem bardziej niż „ubóstwo, pokorę i świętą Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa”, bracia powinni brać za wzór pokorę Boga, Słowa Ojca, świętego i chwalebne, które przyjęło ciało naszego człowieczeństwa i naszej ułomności i wybrało ubóstwo (por. 2LW 4-5). Odkrywamy więc, że wizja św. Franciszka ukazuje nam oblicze Boga i człowieka dokładnie takie, jakie zawarte jest w Ewangelii.

Ta „dobra i radosna nowina” przynosi nam przede wszystkim objawienie tajemnicy Boga Trójjedynego, który swoją miłością otworzył nam drogę do życia w komunii i stał się pierwszym celem wszystkich naszych poszukiwań i naszej duchowej wędrówki. Zarazem daje człowiekowi *poznanie samego siebie* jako „najgodniejszego ze wszystkich stworzeń” (3 LAg 21), będącego obrazem i podobieństwem Boga i Jego wcielonego Słowa. To wzniosłe i paradoksalnie ograniczone człowieczeństwo jest ubogie, małe, grzeszne i dlatego wezwane do „pokuty”, ewangelicznego nawrócenia, które nigdy nie jest zakończone, ale zawsze na nowo podejmowane. *Miłość bliźniego*, ktokolwiek by nim był, „przyjaciel czy wróg, złodziej czy bandyta, chrześcijanin czy nie”, jest - wraz z miłością Boga i na równi z nią - innym radykalnym rysem ewangelicznym. Miłość ta ma być konkretna i skuteczna, pozbawiona wszelkich form dominacji. Polega na pokornej służbie naznaczonej „matczyną” troską. Taka miłość umożliwia zbudowanie prawdziwej „braterskiej wspólnoty” jaką św. Franciszek przeżywał ze swymi pierwszymi braćmi. Wspólnota ta, na początku realizowana tylko przez braci, powinna być otwarta i rozciągać się na wszystkich ludzi i całe stworzenie.

Są to, w głównym zarysie, podstawowe elementy zaczerpnięte z Ewangelii, które św. Franciszek zaproponował jako sposób życia. Kościół, uznając go za własny i zatwierdzając Regułę osiem wieków temu, dał początek ruchowi franciszkańskiemu. Na początku trzeciego tysiąclecia, ubogaceni różnymi talentami, ale i doświadczający słabości, jesteśmy wezwani do życia wartościami ewangelicznymi. W świecie nowoczesnych technologii i komputerów, w świecie kryzysów, wojen, terroryzmu, ubóstwa i globalizacji wiara chrześcijańska wystawiona jest na próbę. Ludzie stawiają sobie pytania związane z Bogiem, z Jego wejściem w historię w osobie Jezusa, z wielością religii i ich wzajemnych relacji, z naturą bytu ludzkiego i z sensem życia. Ta sytuacja kryzysu jest zarazem wielkim wyzwaniem dla Kościoła, dla nowej ewangelizacji oraz dla Rodziny Franciszkańskiej, która jest świadoma, że jej miejsce w świecie i oddziaływanie są kruche i kontestowane. Nasza Rodzina Franciszkańska jest osłabiona, zwłaszcza w Europie, na skutek zmniejszenia liczby członków, niepewności co do naszej tożsamości, pokusy zamknięcia się w sobie i zniechęcenia. Jednakowoż sama tożsamość franciszkańska pozostaje nadal wyzwaniem dla świata! Tylko powrót do Ewangelii, której Reguła jest jakby streszczeniem, może pomóc nam odpowiedzieć z ufnością, wyobraźnią i odwagą na wielorakie wyzwania.

Ewangelia dla wszystkich

Uroczyste obchody 800-lecia zatwierdzenia pierwszej Reguły dotyczą przede wszystkim braci z I Zakonu, którzy poprzez swoją profesję zobowiązali się uczynić ją fundamentem życia

osobistego i wspólnotowego. Ale główne i nieprzemijające przesłanie tego tekstu, gdyż oparte na Ewangelii, skierowane jest do wszystkich chrześcijan, a szczególnie do synów św. Franciszka. Wezwanie do radykalnego życia nauką Jezusa, które św. Franciszek wraz ze swymi towarzyszami zrealizował, pozostaje aktualne w każdym czasie i dla wszystkich ludzi.

W 1212 roku Klara z Asyżu była zachwycona Regułą św. Franciszka i w 1252 roku dała początek Zakonowi Ubogich Sióstr, przyjmując ją prawie w całości. Jednak dość szybko poszczególne osoby i grupy, mężczyźni i kobiety, pozostając w swoim stanie życia - w rodzinie, wykonywanym zawodzie - byli pociągnięci franciszkańską propozycją ewangeliczną. Świadczą o tym dwa *Listy do wiernych* św. Franciszka oraz 23 rozdział *Reguły niezatwierdzonej*, które stanowią podstawę i duchowe odniesienie dla mającego później powstać III Zakonu Franciszkańskiego. Dzisiaj Rodzina franciszkańska składa się z trzech gałęzi: Bracia Mniejsi, dzielący się na trzy obediencje, Siostry Klaryski i najliczniejsza grupa, zwana Trzecim Zakonem, który dzieli się na TOR i FZŚ. Do nich trzeba dodać jeszcze członków świeckich instytutów franciszkańskich, które powstały w ciągu wieków. Wszyscy wyraźnie nawiązują do ewangelicznego natchnienia św. Franciszka i przyjmują jego teksty duchowe jako podstawę własnego prawa. Znakiem promieniowania franciszkańskiego charyzmatu jest także istnienie poza Kościołem katolickim, w Kościołach anglikańskim i luterzańskim, wspólnot mężczyzn i kobiet, którzy czerpią natchnienie z duchowości franciszkańskiej. Poza tą rodziną o wyraźnych ramach prawnych, wiele osób interesuje się charyzmatem franciszkańskim, czytają na jego temat, inspirują się nim: oni wszyscy są przyjaciółmi św. Franciszka.

Ruch, jaki św. Franciszek i jego bracia wzbudzili, nadal trwa w Kościele i porusza wszystkich chrześcijan i „wszystkich ludzi dobrej woli”. Dlatego ta rocznica dotyczy wszystkich.

Trzy etapy przygotowania się do obchodów rocznicy

Niech wszyscy razem przystąpią jak najszybciej do *dziękczynienia* za dar, który Bóg uczynił dla nas i dla swojego Kościoła, wzywając chrześcijan, za pośrednictwem św. Franciszka i jego towarzyszy, do przyjęcia całej Ewangelii Jezusa Chrystusa, by prowadzić nowe życie. To wezwanie - łaska początku - nie przestało rozbrzmiewać, być zrozumiałe, wyrażać się w konkretnym życiu i oto po ośmiu wiekach dociera do niezliczonej rzeszy mężczyzn i kobiet różnego stanu na całym świecie. Wiele osób, wybitnych i tych nieznanych, zrodziło owoce świętości, mądrości, wiedzy, pomagało ubogim, służyło Kościołowi i ludziom, dało świadectwo krwi. W ciągu wieków franciszkański nurt duchowy rozszerzał się i ubogacał i jak rzeka życia nigdy nie przestał nawadniać nas i Kościoła. Dzisiaj, na początku trzeciego tysiąclecia, dzięki lepszej znajomości pism św. Franciszka oraz dokładniejszej i pełniejszej wizji tego, co stanowi sedno jego pierwotnego zamysłu, przesłanie św. Franciszka jest dla nas bodźcem, pokarmem na drogę, zachętą.

Do *dziękczynienia* należy jednak dołączyć pokorne uznanie różnicy między propozycją ewangeliczną a sposobem w jaki była ona przeżywana w ciągu naszej długiej i burzliwej historii. Mimo nieustannego wysiłku dokonywania odnowy i „reform”, nasz ruch nie stanął jeszcze na wysokości wymagań Ewangelii. Chociaż nie mamy prawa nikogo oskarżać, ani potępiać naszych poprzedników, to powinniśmy uznać wobec Kościoła i świata, że nasza historia i nasze dziedzictwo niesie ze sobą cienie, które kładą się nie tylko na przeszłości, ale i teraźniejszości.

Ten podwójny ruch - *dziękczynienie*, by zmobilizować się do życia Ewangelią, i oczyszczenie pamięci poprzez uznanie win naszej rodziny - powinien doprowadzić nas do podjęcia wyzwania radykalnej odnowy. Doświadczenie ośmiu wieków uczy, że - jak św. Franciszek - powinniśmy zaczynać zawsze od nowa naszą pokutę ewangeliczną, która jest nawróceniem, praktykować

codziennie konkretne gesty, aby wcielać w życie, osobiste i wspólnotowe, coś z nowości i świeżości Ewangelii. Od początku naszej historii nigdy nie przestaliśmy „odradzać się” (por. J 3, 3), jak świadczą o tym jeszcze dziś różne odgałęzienia naszego ruchu i setki zgromadzeń zakonnych. I dlatego powinniśmy sięgnąć do naszych korzeni, do „fundamentów”, odkryć przedziwną „moc Boga”, Ewangelię (Rz 1, 16) czyli dobrą nowinę o miłości Boga do człowieka oraz wspólnotę z Nim, który się nam daje. Tylko na takim fundamencie można zbudować trwałą budowlę, prawdziwą wspólnotę misyjną w Kościele i świecie. Ten czas łaski - *kairos* - który przeżywamy obecnie, wystawia nas także na próbę, ukazując nasze słabości, ale jednocześnie skłania nas do ufności Bogu.

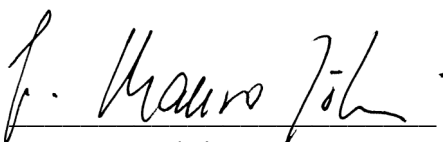
Zakończenie

List ten ma być pierwszą zapowiedzią rocznicy. Piszemy go trzy lata wcześniej, aby potwierdzić, że wydarzenie, do obchodów którego się przygotowujemy, dotyczy nas wszystkich i nie możemy przeżywać go tylko indywidualnie. Jest to także zaproszenie do dziękczynienia już teraz za dar, który Bóg uczynił Kościołowi i światu w postaci sposobu życia „według Ewangelii Jezusa Chrystusa” zaproponowanego przez św. Franciszka i zatwierzonego w 1209 roku przez papieża Innocentego III. Po ośmiu wiekach mamy łaskę być spadkobiercami tego projektu życia i jego aktywnymi kontynuatorami.

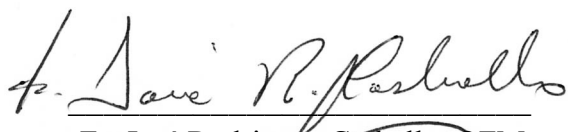
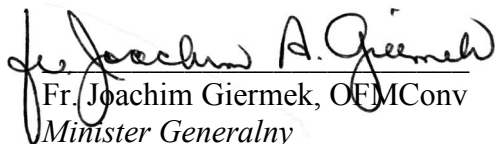
Bracia i siostry, „wszelkie dobro odnośmy do Pana Boga najwyższego i uznawajmy za Jego własność, i dziękujmy za wszystko Temu, od którego pochodzi wszelkie dobro” (1 Reg 17, 17).

Rzym, 29 listopada 2006

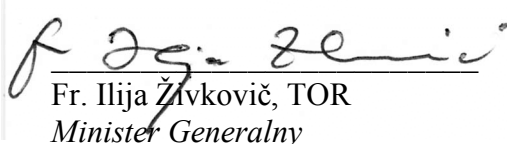
W Uroczystość Wszystkich Świętych Franciszkańskich




Fr. Mauro Jöhri, OFM Cap
Minister Generalny
Przewodniczący KRF


Fr. José Rodríguez Carballo, OFM
Minister Generalny

Fr. Joachim Giermek, OFM Conv
Minister Generalny



Fr. Ilija Živkovič, TOR
Minister Generalny


Encarnación Del Pozo, OSF
Ministra Generalna
Sr. Anísia Schneider, OSF
Przewodnicząca KFI-TOR